

Księga Psalmów

Psalm 109

1. Przewodnikowi chóru, pieśń Dawida. Nie zamilknij Boże mojej chwały. 2. Gdyż usta niegodziwe, usta zdradzieckie są przeciw mnie rozwarte, przemawiają do mnie językiem fałszu. 3. Oplątali mnie słowami nienawiści i bez przyczyny mnie zwalczają. 4. Oskarżają mnie za moją miłość; a ja się modlę. 5. Zesłali na mnie złe za dobre i nienawiść za moją miłość. 6. Ustanów przeciwko niemu niegodziwca, a u jego prawicy niech stanie oskarżyciel. 7. Gdy będzie sądzony niech wyjdzie potępiony, a jego modlitwa niech się stanie grzechem. 8. Niech jego dni będą krótkie, a jego straż niech weźmie inny. 9. Niech jego dzieci będą sierotami, a jego żona wdową. 10. Niech się tułają jego synowie, żebrzą i proszą z dala od swoich ruin. 11. Niech lichwiarz zastawi sidła na wszystko, co do niego należy, i niech obcy zagarną jego pracę. 12. Niech mu nikt nie zachowa łaski i niech nikt się nie lituje nad jego sierotami. 13. Niech jego potomstwo będzie skazane na wytępienie, a w drugim pokoleniu niechaj wygaśnie ich imię. 14. Niech wina jego przodków będzie pamiętaną przez Boga, i nie zostanie zatarty grzech jego matki. 15. Niech będą ustawicznie przed WIEKUISTYM; niech zgładzi z ziemi ich wspomnienie. 16. Dlatego, że nie pamiętał czynów miłosierdzia i prześladował człowieka uciśnionego, biednego, utrapionego w sercu, by mu zgotować śmierć. 17. Umiłował przekleństwo więc niechaj na niego spadnie; nie pragnął błogosławieństwa więc niech się od niego oddali. 18. Niech się odzieje przekleństwem jak swoją szatą; niech jak woda wsiąknie w jego wnętrze, i w jego kości jak olej. 19. Niech mu będzie jak płaszcz, którym się okrywa i pas, którym się zawsze opasuje. 20. Taką niech będzie od BOGA zapłata dla moich przeciwników, którzy się zmawiają przeciwko mojej duszy. 21. A Ty, WIEKUISTY, mój Panie, uczynź ze mną według Twojego Imienia, bo błogą jest Twoja łaska; ocal mnie. 22. Gdyż jestem uciśniony i biedny, a me serce zranione jest w moim wnętrzu. 23. Znikam jak cień, co ustępuje; tułam się jak szarańcza. 24. Me kolana gną się od postu, moje ciało wyzbyło się tłuszczu. 25. Więc stałem się dla nich pośmiewiskiem; widząc mnie potrzęsają głową. 26. Dopomóż mi WIEKUISTY, Boże mój, wybaw mnie Twoją łaską. 27. Niech poznają, że to Twoja ręka, że to Ty, WIEKUISTY, uczyniłeś. 28. Niechaj oni złorzeczą a Ty błogosław; powstałi więc się powstydzą, a Twój sługa będzie się radował. 29. Moi przeciwnicy odzieją się sromotą, jak opończę okryją się swoją hańbą. 30. A ja, mymi ustami, będę wielce wysławiał WIEKUISTEGO i pośród wielu Go chwalił. 31. Bo stanie po prawicy nędznego, by go wybawić od sędziów jego duszy.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012